

Lukasyno, Dam Ci Moc

Daj mi bit, daj mi głos

(daj mi, daj mi głos)

dam ci prawdę, dam ci moc

(daj mi, daj mi moc)

dam ci styl, dam ci sztos

(daj mi, daj mi to)

dam ci siłę tyle ile będiesz w stanie wziąć

Daj mi bit, daj mi głos

(Luka!)

dam ci prawdę, dam ci moc

(Luka!)

dam ci styl, dam ci sztos

(Luka!)

dam ci siłę tyle ile będiesz w stanie wziąć

przychodzę tu, gdzie już dawno mnie nie było

przychodzę sam lecz z podwojoną siłą

przygaś światło, nie lubię jak coś świeci mi

przymruż oczy, słuchaj, nie mam nic na pokaz

tylko my, muzyka, ganja i bit

ostatnie tango nim zastanie nas świt

pierdolone bajlando młodego loco

słuchasz to foko, wiesz ze czujesz już brochą(?)

z ochotą nie robi tego lepiej żadna inna

lubisz to, nie udawaj że jesteś niewinna

lubisz to, w nocy, w dzień i o poranku

nogi jak za piętnaście trzecia na zegarku

bita śmietana, arbuz, łakocie, smakołyki

twoje uda rozgrzane jak na grillu szaszłyki

taka dama jak ty potrzebuję mężczyzny

dam ci siebie a ty wyliżesz moje bliźny

nie potrzebujesz bielizny, zdejmij ją

dam ci to, wiem, że twoje usta tego chcą

nie spiesz się jeszcze przed nami cała noc

ta muzyka gra a w tym czasie płonie joint.

Daj mi bit, daj mi głos

(daj mi, daj mi głos)

dam ci prawdę, dam ci moc

(daj mi, daj mi moc)

dam ci styl, dam ci sztos

(daj mi, daj mi to)

dam ci siłę tyle ile będiesz w stanie wziąć

Daj mi bit, daj mi głos

(Luka!)

dam ci prawdę, dam ci moc

(Luka!)

dam ci styl, dam ci sztos

(Luka!)

dam ci siłę tyle ile będiesz w stanie wziąć

wiesz że jaram się z klasą jak ty

lubię patrzeć ci w oczy gdy przy mnie tańczysz

ta noc ten klub potem u mnie w domu

limonki, kruszony l&#oacute;d, butelka alkoholu

nigdy nie m&#oacute;wiłem ci że jesteś wyjątkowa

to tylko słowa, bądź mojeją Boni (?)

nie będiesz żałować, ty jak ma brakująca

nie myśl o jutrze, liczy się dziś, do g&#oacute;ry gł

dziewczyno, pokaż mi sw&#oacute;j styl

na twoje piersi wycisnę sok i będę go pił

Chłopaku, nadaj mi sw&#oacute;j rytm

dam ci to robię to lepiej niżkażda z nich

przecież wiesz jak lubię ten sport

gorący chłopcze, ty masz to o co boga proszę

dla mnie konkret, samoistny wniosek lubię

bedzie hardcore, zrobimy to w tłumie

zräoczämy to tu i teraz, 100% spontan
odleciä jak flara nim odpalä jointa
nim siä ulotnie, to jest moment
gdy äyje i umieram, rodzä siä ponownie
wiem czego potrzebujesz, pupä szczuje
noce bezsenne, bez sensu, bez seksu, przy tobie spalä,
wiem po co przyszedä, wiem ä na to czekasz,
lubiä czuä twä oddech na moich plecach
nie irytuj siä tak, lubiä jak sapiesz w chwilach zapomnienia,
przecieä masz mnie, zanim päomieä zgaänie,
wiesz, bierz co najlepsze
wierzä ä staä ciä na o wiele wiäcej
Daj mi bit, daj mi gäos
(daj mi, daj mi gäos)
dam ci prawdä, dam ci moc
(daj mi, daj mi moc)
dam ci styl, dam ci sztos
(daj mi, daj mi to)
dam ci siää tyle ile bädziesz w stanie wziää
Daj mi bit, daj mi gäos
(Luka!)
dam ci prawdä, dam ci moc
(Luka!)
dam ci styl, dam ci sztos
(Luka!)
dam ci siää tyle ile bädziesz w stanie wziää